

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 lutego 2017 r. powodowie A. B. oraz M. B. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 30.150,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli również o zasądzenie kosztów postępowania od pozwanego na rzecz powodów wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 3 stycznia 2008 r. zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny na kwotę 836.726,73 zł. Umowa była zmieniana trzema aneksami: pierwszy z 29 lutego 2008 r., w wyniku którego zwiększono powodom kwotę kredytu o 10.273,27 zł, następnie aneksem nr (...) z dnia 5 maja 2011 r. podwyższono powodom udział własny z kwoty 677.600,00 zł do 861.127,20 zł oraz aneks nr (...) z dnia 12 marca 2013 r. zezwalający powodom na spłatę w walucie, w której kredyt jest indeksowany. Powodowie łącznie tytułem składek (...) zapłacili kwotę 30.150,00 zł. W ocenie powodów postanowienia te zawarte w § 9 ust. 7-9 umowy ustanawiające obowiązek wniesienia przez powodów składki (...) stanowią niedozwoloną klauzulę umową w rozumieniu art. 385¹ k.c. Zapłacone zaś w tego tytułu kwoty na rzecz Banku stanowią nienależne świadczenie tegoż Banku i na podstawie art. 405 k.c. w zw. art. 410 § 2 k.c. winny zostać zwrócone powodom wraz z należnymi odsetkami (pozew k. 1-8).

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 lipca 2017 r. (data nadania w placówce pocztowej) pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

Zdaniem pozwanego powództwo jest bezpodstawne i powinno zostać oddalone w całości. Klauzule umowne (...) w umowie powodów z Bankiem nie są abuzywne, a świadczenie powodów na rzecz Banku jest świadczeniem należnym, okresowym i głównym. Pozwany przyznał, iż zawarł z powodami umowę o kredyt hipoteczny nr KH/ (...). Pozwany podniósł, iż powodowie negocjowali warunki umowy kredytu. Kredyt powodów został zgłoszony do ubezpieczenia i był nieprzerwanie objęty ubezpieczeniem (...). Zdaniem pozwanego brak jest podstaw do uznania dot. (...) postanowień Regulaminu oraz umowy za postanowienia umowne kształtujące prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające ich interesy. Postanowienia te są sformułowane w sposób zrozumiały, jednoznacznie formułują sposób wyliczenia wysokości opłat, a ponadto nie przyznają Bankowi żadnych, typowych dla niedozwolonych postanowień umownych, uprawnień pozwalających w jednostronny i arbitralny sposób kształtować treść i charakter łączącego strony stosunku umownego lub w inny sposób wykorzystywać słabszą pozycję konsumenta jako nieprofesjonalnego uczestnika obrotu. Zdaniem pozwanego ekwiwalentem (...) jest w szczególności kredyt – dostęp do pieniądza, jaki powodowie uzyskali pomimo tego, że nie dysponowali własnymi środkami ani odpowiednim zabezpieczeniem, albo też nie chcieli własnych środków przeznaczać na ten cel. Zdaniem pozwanego brak wyłączenia w umowie kredytowej regresu ubezpieczeniowego nie może prowadzić do uznania postanowień umowy kredytu hipotecznego za abuzywne. Pozwany podniósł, iż (...) jest świadczeniem głównym stron umowy kredytu. Pozwany wskazał, iż zmiana towarzystwa ubezpieczeń nie spowodowała zwiększenia obciążenia powodów z tytułu ponoszenia opłaty z tytułu (...), tym bardziej, że powodowie nie są stroną umowy z towarzystwem ubezpieczeń, co zostało jednoznacznie wskazane w umowie. Pozwany wskazał, iż pobrane przez pozwanego od powodów koszty (...) środki te zostały zużyte, a pozwany nie był i nie jest na skutek powyższego wzbogacony. Pozwany z daleko idącej ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów dotyczących opłat wniesionych w dniu 14 stycznia 2008 r. i w dniu 31 stycznia 2011 r. pozwany wskazał, iż w niniejszej sprawie zastosowanie znajdzie 3 letni termin przedawnienia (odpowiedź na pozew k. 188-244).

Zarówno powodowie, jak i pozwany Bank w kolejnych pismach szczegółowo odnosili się do stanowisk swoich przeciwników procesowych, przedstawiając w nich własne oceny stanu prawnego, dokonywali analizy zapisów umowy oraz okoliczności towarzyszących zawieraniu przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie umowy generalnej ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy, udzielanych przez pozwaną Bank (...), zawartej pomiędzy pozwanym Bankiem a (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 29 października 2004 r., pozwana Bank zobowiązany był do opłacenia składki ubezpieczeniowej od każdej umowy kredytu hipotecznego objętej ubezpieczeniem. (...) S.A. z siedzibą w W. została przekształcona w (...) S.A. z siedzibą w W., a następnie w (...) S.A. V. (...) wskutek połączenia przez przeniesienia całego majątku spółki (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na (...) S.A. V. (...).

(okoliczność niesporna, dowód: umowa generalna ubezpieczenia wraz z aneksami k. 34-71 oraz k. 645-672)

W 2008 roku w Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. oferowane były kredyty w złotych polskich oraz kredyty w złotych indeksowane kursem waluty obcej: euro, dolara, franka szwajcarskiego. Bank ustalił limity stosunku wartości udzielonego kredytu do wartości nabywanej nieruchomości (współczynnik (...) stosunek wartości należności z tytułu kredytu do wartości nieruchomości) na poziomie 80% w odniesieniu do kredytów indeksowanych do kursów walut obcych, w tym kursem franka szwajcarskiego. W wypadku waluty polskiego złotego poziom ten ustalono na 90% wartości nabywanej nieruchomości. Powyżej tych wartości Bank wymagał przedstawienia przez kredytobiorców dodatkowego zabezpieczenia udzielanego kredytu. Jedną z form takiego zabezpieczenia było ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu realizowane było na podstawie generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych zawartej przez Bank z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W.. Ubezpieczeniem niskiego wkładu jest objęte podwyższone tymczasowo ryzyko Banku związane z brakiem spłaty części kredytu stanowiącej różnicę pomiędzy wymaganym przez Bank wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem własnym faktycznie wniesionym oraz jego niedostatecznym zabezpieczeniem. Wysokość składki jest wyliczana przez bank. Sposób wyliczenia pierwotnej opłaty oraz wskaźnik (...) wynika z wewnętrznych uregulowań banku. Z chwilą osiągnięcia kwoty wymaganego wkładu odpada obowiązek ubezpieczenia. Stawka składki ubezpieczeniowej należnej z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu wynosi 3% ubezpieczonej części kwoty kredytu. Składka ubezpieczeniowa płatna jest z góry za 36 miesięczny okres obowiązywania umowy ubezpieczenia, przy czym w razie odnowienia ochrony ubezpieczeniowej tj. nie osiągnięcia salda kredytu wskazanego w umowie na okres następujących 36 miesięcy pobierana jest kolejna składka.

(okoliczność niesporna, zeznania świadków – 721-723,508-509, 519-521)

Wnioskiem z dnia 26 listopada 2007 r. (data według wpływu) w postaci wypełnionego gotowego formularza sporządzonego przez Bank konsumentki A. B. oraz M. B. wniosli o udzielenie mi kredytu hipotecznego w łącznej kwocie 836.726,73 zł na spłatę kredytu mieszkaniowego (663.980,00 zł), spłatę innych zobowiązań (22.746,73 zł) oraz celem refinansowania wydatków poniesionych na cele mieszkaniowe (150.000,00 zł). W rzeczonym wniosku, obok zgody na ubezpieczenie kredytu do czasu ustanowienia hipoteki, zawnioskowali o objęcie udzielonego mi przez Bank kredytu w zakresie brakującego wkładu własnego ubezpieczeniem w (...) S.A. z siedzibą w W. oraz wyrazili zgodę na udostępnienie danych osobowych temu ubezpieczycielowi w związku z objęciem umowy ubezpieczeniem niskiego wkładu i ubezpieczeniem do czasu ustanowienia hipoteki. Klienci w dniu złożenia wniosku nie posiadali wymaganego wkładu własnego.

(**dowody:** wniosek k. 276-278, dowód z przesłuchania powódki k. 721-723 wraz z nagraniem na płycie CD k. 724)

W dniu złożenia wniosku kredytobiorcom przedstawiono informację dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej sporządzoną przez pozwaną Bank. W dokumencie tym zawarto informację o tym, że na datę jego sporządzenia kredytobiorcy wybierający ofertę kredytu indeksowanego do waluty obcej korzystają z niższego w porównaniu z kredytem w złotych oprocentowania. Bank informował nadto, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych. Występowanie tego ryzyka sprawia, że zarówno rata spłaty jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na złote na danym dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Z tych względów Bank rekomendował kredytobiorcom rozważenie zaciągnięcia długoterminowego kredytu w złotych, jako korzystniejszej alternatywy w stosunku do kredytów walutowych, które w dłuższym okresie mogą

okazać się droższe na skutek wzrostu kursu waluty. Ponadto Bank informował o ryzyku zmian stóp procentowych w przypadku kredytów złotych i walutowych. Zawarcie umowy było poprzedzone wydaniem decyzji kredytowej oraz oceną zdolności kredytowej kredytobiorców.

(**dowód:** informacja k. 354-354v.)

W dniu 3 stycznia 2008 r. pomiędzy A. B. oraz M. B., jako konsumentami, a Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W., będącym przedsiębiorcą została zawarta umowa kredytu hipotecznego nr KH/ (...), na podstawie której pozwany Bank udzielił kredytu w kwocie 836.726,73 zł. Celem zawarcia umowy kredytu był wykończenie mieszkania – kwota 150.000,00 zł, spłata kredytu konsumpcyjnego – kwota 22.746,73 zł oraz spłata innego kredytu mieszkaniowego – kwota 663.980,00 zł.

W § 9 ust. 1 umowy strony postanowiły, że zabezpieczeniem spłaty kredytu będzie m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty 1.422.435,44 zł ustanowiona na rzecz pozwanego Banku na ww. nieruchomości. Zgodnie z § 9 ust. 7 umowy, dodatkowe zabezpieczenie kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 677.600,00 zł stanowiło ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez pozwanego Bank (...) S.A. z (...) S.A. W § 9 ust. 8 umowy strony postanowiły, że kredytobiorcy są zobowiązani do zwrotu pozwanemu Bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości 5.906,00 zł za pierwszy 36-miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej. Nadto § 9 ust. 9 umowy stanowił, że jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia nie stanie się równe lub niższe niż 677.600,00 zł, kredytobiorca był zobowiązany do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-cio miesięczny okres udzielonej pozwanemu Bankowi przez (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej, o czym kredytobiorcy zostaną poinformowani przez pozwanego Bank pisemnie. Integralną częścią ww. umowy były: Regulamin, Pełnomocnictwo do wykonywania czynności w imieniu kredytobiorców oraz Cennik kredytu hipotecznego. Ponadto, w § 11 umowy wskazane były przypadki, w których do zmian umowy nie był wymagany aneks pod rygorem nieważności, m.in. w sytuacji zmiany Regulaminu. Kredytobiorcy potwierdzili w § 1 ust. 1 umowy kredytowej nr (...) fakt otrzymania Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług (...) hipotecznej w Banku (...) oraz Cennika.

(**dowody:** umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) k. 11-13; Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. k. 254-263; Cennik kredyt hipoteczny k. 274-275; Pełnomocnictwo k. 14-15)

Przy zawarciu ww. umowy kredytowej kredytobiorcy udzielili Bankowi pełnomocnictwa do dokonywania w ich imieniu szeregu czynności w okresie obowiązywania rzeczonyj umowy o kredyt hipoteczny, w tym m.in. czynności pobierania z ich rachunku bankowego prowadzonego przez pozwanego Bank środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę ich wymagalnych zobowiązań z tytułu kredytu, odsetek, prowizji i innych opłat, w przypadku opóźnienia względnie zwłoki ze spłatą tych zobowiązań w wysokości wynikającej z umowy o kredyt hipoteczny. Jednocześnie kredytobiorcy wyrazili zgodę na obciążenie ich rachunku bankowego bez uzyskania ich oddzielnej dyspozycji. Kredytobiorcy udzielili także Bankowi pełnomocnictwa do pobierania z ich rachunku bankowego prowadzonego przez ten Bank opłat z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia przez pozwanego Bank niskiego wkładu własnego w (...) S.A. z siedzibą w W. i pobierania składki za kolejne okresy ubezpieczenia wraz z okresem ubezpieczenia, w którym saldo zadłużenia stanie się równe/mniejsze 677.600,00 zł.

(**dowód:**pełnomocnictwo k. 14-15)

Zgodnie z § 7 ust. 6 i 7 Regulaminu Bank pobierał od klientów opłatę wynikającą kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu poprzez automatyczne obciążenie rachunku w PLN kredytobiorców w dniu uruchomienia środków z kredytu za pierwszych, 36-ciu miesięcy obowiązywania umowy kredytowej. Jeżeli w ciągu 36-ciu miesięcy ochrony ubezpieczeniowej stosunek kwoty kredytu pozostającej do spłaty do wartości nieruchomości nie stanie się równy bądź niższy niż 80% w przypadku kredytów w walutach obcych, wówczas pozwany Bank pobiera opłatę za kolejny, 36-cio miesięczny okres. Opłata dotycząca refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego pobierana jest jednorazowo za okres 3 lat, gdy kwota kredytu przekracza 80% wartości nieruchomości dla kredytów indeksowanych do walut obcych. Zasady wyliczania opłaty dotyczącej refinansowania kosztów ubezpieczenia zostały określone w

Regulaminie. Zgodnie z treścią § 7 ust. 6 pkt 2 dla kredytów w walucie obcej, dla celów wyliczenia opłaty przyjmowana jest kwota udzielonego kredytu wyrażona w PLN wyliczona według wartości kursów waluty obcej według tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w pierwszym dniu roboczym miesiąca, w którym sporządzona została umowa kredytu – w przypadku nowych kredytów w ostatnim dniu roboczym miesiąca ochrony ubezpieczeniowej – w przypadku przedłużenia ochrony na okres kolejnych, 36-ciu miesięcy, zgodnie ze wzorem:

„Podstawa wyliczenia opłaty = [(kwota kredytu w PLN/kurs kupna dewiz) x kurs sprzedaży dewiz] – 80% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu”.

Zgodnie z cennikiem kredytu hipotecznego „koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego” wynosił 3%. Zgodnie z punktem 7 tabeli Opłat i prowizji w definicji wskazano iż jest to „opłata pobierana jest jednorazowo za okres 3 lata, gdy kwota kredytu przekracza 90% wartości nieruchomości dla kredytów w PLN i 80% dla kredytów indeksowanych do walut obcych”

(dowody: Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. k. 254-263; Cennik kredyt hipoteczny k. 274-275)

Wszystkie środki pieniężne wynikające z umowy kredytu KH/ (...) zostały wypłacone kredytobiorcom, zgodnie ze złożonymi przez nich dyspozycjami wypłaty

(dowód: dyspozycje wypłaty k. 350-353)

Koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przy umowie o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 3 stycznia 2008 r., za pierwszy 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej (świadczony przez (...) S.A. w W. wskazanego w § 9 ust. 8 umowy) wynosił kwotę 5.906,00 zł. Kwota ta została uwzględniona w całkowitym koszcie kredytu (§ 12 umowy o kredyt) i została pobrana przez Bank z konta powoda w dniu 31 stycznia 2008 r. Bank opłacił składkę na rzecz towarzystwa ubezpieczeń przelewem zbiorczym.

(dowody: umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) k. 11-13; potwierdzenie przelewu k. 24; potwierdzenie wykonania operacji do ubezpieczyciela (...) k. 356; pismo (...) S.A. z dnia 28.06.2017 r. k. 515)

Wnioskiem z dnia 19 lutego 2008 r. A. B. oraz M. B. wniesli o zmianę warunków kredytu nr KH/ (...) poprzez podwyższenie kwoty kredytu. Na podstawie powyższego wniosku strony podpisały aneks nr (...) do umowy o kredyt hipoteczny w dniu 29 lutego 2008 r. zgodnie z § 1 aneksu kwota udzielonego powodowi kredytu została zwiększona o 10.273,27 zł. Powyższy aneks wprowadzał do umowy kredytowej zapis § 9 ust 13 zgodnie, z którym kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu Bankowi kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, związanych z podwyższeniem kwoty kredytu za okres od dnia wejścia w życie aneksu do końca ostatniego rozpoczętego 36 miesięcznego okresu ochrony ubezpieczeniowej, co na dzień sporządzenia aneksu wynosi 390,00 zł za okres 35 miesięcy. W przypadku gdy do dnia uruchomienia kwoty podwyższenia lub jej części tej kwoty saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 677.600,00 zł tj. zgodnie z postanowieniami zawartej umowy kredytowej zakończy się aktualnie trwający okres ochrony ubezpieczeniowej, w tym samym kredytobiorca otrzyma proporcjonalny zwrot poniesionych kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu, koszt, o którym mowa w pkt 1 na dzień wydania decyzji kredytowej wynosi 6.123,00 zł.

(dowody: wniosek z dnia 19.02.2008 r. k. 280-281, aneks (...) k. 16-19)

Od dnia 19 lipca 2010 roku Bank (...) Spółka Akcyjna w W. związany był generalną umową ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy udzielanych przez Bank z (...) Spółka Akcyjna we W.. Kredyt udzielony na podstawie umowy kredytowej o nr (...), z uwagi na występowanie niskiego wkładu własnego został również objęty ochroną ubezpieczeniową przez (...) Spółka Akcyjna we W.. W okresie ubezpieczenia od dnia 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2013 r. – suma ubezpieczenia wynosiła 389.382,30 zł, w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 30 kwietnia 2016 r. – suma ubezpieczenia wynosiła 418.754,76. Polisa została rozwiązana z dniem 30 kwietnia 2016r. Od

dnia 1 maja 2016 r. ochronę ubezpieczeniową w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego Bankowi ponownie udziela (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.. O zmianie ubezpieczyciela niskiego wkładu własnego umowy kredytowej o nr (...) M. i A. B. nie zostali powiadomieni. Bank (...) nie zawarł stosownego pisemnego aneksu zmieniającego treść § 9 umowy w zakresie towarzystwa ubezpieczeń świadczącego ochronę ubezpieczeniową w zakresie niskiego wkładu własnego.

(**okoliczność niesporna, a ponad to dowody:** umowa ubezpieczenia niskiego wkładu k. 72-76 oraz k. 673-686, oświadczenie (...) z dnia 21.06.2017 r. k. 355, oświadczenie TU InterRisk z dnia 14.07.2016 r. k. 446, pismo (...) S.A. z dnia 28.06.2017 r. k. 515, oświadczenie (...) z dnia 08.06.2018 r. k. 527)

Pismem z dnia 12 stycznia 2011 r. Bank poinformował A. i M. B., że na dzień 31 grudnia 2010 r. saldo kredytu nie osiągnęło określonego w umowie kredytowej poziomu. W związku z powyższym bank obciąży w dniu 31 stycznia 2011 roku ich kwotą 17.187,00 zł tytułem zwrotu kosztów (...). Bank pobrał w dniu 31 stycznia 2011 r. kwotę 17.187,00 zł. Ze wskazanej kwoty Bank przelał na konto ubezpieczyciela kwotę 6.620,00 zł przelewem zbiorczym.

(**dowody:** pismo pozwanego z dnia 25.10.2010 r. k. 29, 32-33 oraz k. 410-411, pismo pozwanego z dnia 12.01.2011 r. k. 28 oraz k. 412, potwierdzenie przelewu k. 25, potwierdzenie wykonania operacji do ubezpieczyciela (...) k. 356v., oświadczenie (...) z dnia 08.06.2018 r. k. 527)

Kredytobiorcy zwrócili się do Banku z prośbą o rozłożenie płatności z tytułu (...) na raty. Jednak Bank nie zgodził się na powyższe rozwiązanie. Aby wpłacić pożądaną przez Bank kwotę, kredytobiorcy zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu.

(**dowody:** pisma pozwanego z dnia 07.03.2011 r. oraz 28.03.2011 r. k. 419-420, dowód z przesłuchania powódki k. 721-723 wraz z nagraniem na płycie CD k. 724)

W dniu 10 maja 2011 r. strony podpisały aneks nr (...) do umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...). Strony zmieniły niniejszym aneksem m.in. § 9 ust 7 oraz ust 8. Zgodnie z nowym brzmieniem: 1) jeżeli w ciągu aktualnego 36-miesięcznego okresu ochrony ubezpieczeniowej saldo kredytu z tytułu udzielonego kredytu nie stanie równe lub niższe niż 861.127,20 zł, kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-cio miesięczny okres ochrony udzielonej Bankowi przez towarzystwo ubezpieczeń współpracujące z Bankiem; 2) nowa wysokość składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za pełny aktualny 36-cio miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej wynosi 11.681,00 zł; 3) w związku z pobraniem przez Bank składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 17.187,00 zł za aktualny 36-cio miesięczny okres ubezpieczenia, Bank zwróci kredytobiorcy różnicę między pobraną a należną składką, o której mowa w ust 2; 4) Bank nie pobierze kolejnej składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, jeżeli w trakcie następnego 36-cio miesięcznego okresu udzielonej Bankowi ochrony ubezpieczeniowej przez towarzystwo ubezpieczeń współpracujące z Bankiem saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe kwocie 861.127,20 zł. W dniu 31 sierpnia 2011 r. Bank dokonał zwrotu kwoty w wysokości 5.506,00 zł.

(**dowody:** aneks nr (...) k. 20-21, potwierdzenie przelewu k. 26)

Wnioskiem z dnia 7 marca 2013 r. kredytobiorcy zawnieśli o zmianę rachunku do spłaty kredytu na (...). A. B. oraz M. B. w dniu 20 marca 2013 r. zawarli z Bankiem aneks do umowy nr (...). W § 2 aneksu strony zmieniły treść § 7 ust 1 oraz ust 3 umowy, który otrzymał nową treść zgodnie, z którym „spłata raty kredytu oraz przedterminowa spłata pełnej lub częściowej kwoty kredytu będzie dokonywana przez kredytobiorcę w walucie obcej, do której kredyt jest indeksowany lub denominowany. Otwarcie i prowadzenie rachunku walutowego nr (...), służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu jest bezpłatne. Spłata kredytu następować będzie poprzez bezpośrednie potrącenie przez Bank należnych mu kwot z w/w rachunku. Bank nie pobiera opłaty za zmianę rachunku do obsługi kredytu”. Natomiast zgodnie z treścią § 3 aneksu „kredytobiorca udziela Bankowi pełnomocnictwa z prawem pełnej substytucji dla upoważnionych pracowników Banku do pobierania w imieniu kredytobiorcy z rachunku bankowego, o którym mowa w § 2, środków pieniężnych z zaleceniem ich na spłatę wymagalnych zobowiązań kredytobiorcy z

tytułu kredytu/pożyczki. Kredytobiorca oświadcza, iż obciążenie tego rachunku bankowego nie wymaga oddzielnej jego dyspozycji. Jednocześnie kredytobiorca zrzeka się prawa odwołania pełnomocnictwa”. W aneksie znalazła się również informacja zgodnie, z którą kurs wymiany walut obcych, na podstawie którego przeliczane są na złote polskie zobowiązania kredytobiorcy wyrażone w walucie obcej, podawany jest w tabeli kursów walut obcych. Podstawa do ustalenia kursów kupna i sprzedaży zawartych w tabeli kursów walut obcych Banku jest kurs bazowy, stanowiący średnią arytmetyczną z ofert kupna i ofert sprzedaży tej waluty oferowanych przez profesjonalnych uczestników rynku walutowego i podanych na stronie serwisu (...) w chwili tworzenia tabeli kursów walut obcych. Wartości kursu kupna i wartości kursu sprzedaży z tabeli kursów walut obcych mogą odbiegać od kursu bazowego o nie więcej niż 10%. Tabela kursów walut obcych Banku tworzona jest przynajmniej raz dziennie każdego dnia roboczego. Pierwsza tabela kursów walut obcych Banku tworzona jest pomiędzy godziną 8:00 a godziną 10:00 danego dnia. Tabela kursów walut obcych publikowana jest każdorazowo na stronie (...) W przypadku, gdy tabela kursów walut obcych tworzona jest w danym dniu co najmniej dwukrotnie, do ustalenia wysokości zobowiązania wyrażonego w walucie obcej przyjmowany jest kurs sprzedaży dewiz dla danej waluty najkorzystniejszy dla kredytobiorcy spośród kursów sprzedaży dewiz obowiązujących w Banku w dniu przeliczania zobowiązania na złote polskie. W przypadku wcześniejszej częściowej spłaty kredytu będzie to najkorzystniejszy kurs sprzedaży dewiz spośród kursów obowiązujących w Banku danego dnia do chwili złożenia dyspozycji wcześniejszej częściowej spłaty.

(**dowody:** wniosek z dnia 07.03.2013 r. k. 179, aneks nr (...) k. 22-23)

W piśmie z dnia 30 października 2013 r. Bank przesłał informację o nadchodzącym terminie płatności opłaty z tytułu kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu. W powyższym piśmie wskazał, iż opłata z tego tytułu wyniesie 13.541,00 zł. Jednocześnie przedstawił dwie propozycje. Zgodnie z pierwszą pozwany zaproponował zastąpienie opłaty prowizją za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego zwana prowizją. Wysokość powyższej prowizji została określona na kwotę 11.284,00 zł. Drugim zaproponowanym rozwiązaniem było zastąpienie opłaty miesięczną prowizją za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego. Prowizja miała być pobierana miesięcznie w 36-miesięcznych okresach, a jej łączna suma w danym 36-miesięcznym okresie będzie równa wysokości opłaty. Szacunkowa wysokość miesięcznej prowizji mogła wynosić 376,13 zł. W powyższym piśmie znalazła się również informacja, że jeżeli powodowie zdecydują się na wybór jednego z proponowanych rozwiązań należało zwrócić się do oddziału Banku celem podpisania aneksu do dnia 10 stycznia 2014 r. Pismem z dnia 7 stycznia 2014 r. bank poinformował, że na dzień 31 grudnia 2013 r. saldo kredytu nie osiągnęło określonego w umowie kredytowej poziomu. W związku z powyższym bank obciąży w dniu 31 stycznia 2011 roku ich kwotą 12.563,00 zł tytułem zwrotu kosztów (...). W dniu 31 stycznia 2014 r. Bank pobrał z rachunku kwotę 12.563,00 zł. Bank ze wskazanej powyższej kwoty przelał na rachunek towarzystwa ubezpieczeń składkę w wysokości 7.119,00 zł przelewem zbiorczym. Z uwagi na rozwiązanie umowy ubezpieczenia (...) zwrócił Bankowi kwotę 1.582,00 zł tytułem zwrotu składki (...).

(**dowody:** pismo pozwanego z dnia 30.10.2013 r. k. 413-414, pismo pozwanego z dnia 07.01.2014 r. k. 30-31 oraz 415, potwierdzenie przelewu k. 27, potwierdzenie przelewu k. 25, potwierdzenie wykonania operacji do ubezpieczyciela (...) k. 357, oświadczenie (...) z dnia 08.06.2018 r. k. 527)

Pismem z dnia 27 października 2016 r. Bank poinformował A. i M. B., że jeżeli do dnia 30 grudnia 2016 r. saldo kredytu nie osiągnie poziomu wskazanego w umowie kredytowej, Bank w dniu 31 stycznia 2013 r. obciąży rachunek osobisty opłatą tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za kolejny 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Bank wskazał, iż powyższa opłata wyniesie szacunkowo 15.249,00 zł. Jednocześnie zaproponował rozłożenie opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia na 36 równych, miesięcznych rat. Szacunkowo powyższa opłata miała wynieść 423,59 zł miesięcznie.

(**dowód:** pismo pozwanego z dnia 27.10.2016 r. k. 416-417)

Pismem z dnia 10 stycznia 2017 r. bank poinformował A. i M. B., że na dzień 30 grudnia 2016 r. saldo kredytu nie osiągnęło określonego w umowie kredytowej poziomu. W związku z powyższym bank obciąży w dniu 31 stycznia 2017 roku ich kwotą 16.409,00 zł tytułem zwrotu kosztów (...).

(**dowód:** pismo pozwanego z dnia 10.01.2017 r. k. 418)

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Dokumenty te zasadniczo nie były kwestionowane przez strony procesu, także w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści, bowiem tworzą spójny, niebudzący wątpliwości - w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione w ww. stanie faktycznym, przedłożone przez strony dokumenty, w szczególności kserokopie wyroków i ich uzasadnień oraz opinii prawnych, bowiem rozstrzygnięcia nie miały bezpośredniego związku roszczeniem dochodzonym przez powoda w tej sprawie. Nie stanowiły również dowodu w sprawie liczne dokumenty złożone przez pozwanego, które skupiały się na przedstawieniu realiów rynku, rekomendacji regulatora rynku etc. Przedmiotem niniejszej sprawy nie było dokonanie generalnej oceny prawideł działania rynku bankowego, czy też konkretnie zasadności korzystania w obrocie z instytucji (...). Istotnym była ocena konkretnych postanowień umowy zawartej pomiędzy stronami w zakresie (...), przy uwzględnieniu okoliczności faktycznych, ujawnionych w toku postępowania dowodowego. W tym kontekście wskazane wyżej dowody były całkowicie nieprzydatne. Tak samo należało ocenić dokumentację wytworzoną przez pozwanego na etapie weryfikacji wniosku kredytowego powoda. Kwestia dokonanej przez pozwanego oceny zdolności kredytowej powoda, czy też ryzyka związanego z udzieleniem mu kredytu w ogóle nie była przedmiotem sporu w niniejszej sprawie.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się na przesłuchaniu powódki M. B. w charakterze strony. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W realiach niniejszej sprawy powódka zrelacjonowała przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu, głównie z punktu widzenia dokonywanej przez niej analizy treści umowy i związanych z nią kosztów. Sąd uznał te zeznania za wiarygodne w całości, ponieważ korespondują one z pozostałym materiałem dowodowym. Z przesłuchania powódki (k. 721-723 wraz z nagraniem na płycie CD k. 724) wynika jednoznacznie, iż powodowie nie negocjowali umowy. Z powyższych zeznań wynika również, iż powodowie, w chwili zawierania umowy, nie posiadali wkładu własnego. Powódka wskazała, iż wiedziała, że pierwsza opłata zostanie pobrana w wysokości około 5 tysięcy zł. Powódka zeznała również, iż nie wie w jakim towarzystwie ubezpieczeń jest ubezpieczony ich kredyt hipoteczny. Z zeznań powódki wynika, iż była przekonana, że ubezpieczenie (...) chroniło ją, a nie pozwany Bank skoro płaci składkę ubezpieczeniową. Powódka wskazała, iż nie otrzymali dokumentów ubezpieczenia.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadków M. C. (k. 508-509), K. G. oraz M. D. (k. 519-521 wraz z nagraniem na płycie CD k. 522) uznając powyższe dowody jako wiarygodne. Należy jednak wskazać, że dowody z zeznań tych świadków nie były szczególnie przydatne do rozstrzygnięcia sprawy, z uwagi na fakt, iż powyżsi świadkowie nie pamiętali okoliczności zawierania powodami aneksów oraz nie pamiętali jakie informacje zostały im przekazane. Świadkowie nie brali udziału w zawieraniu umowy z powodami i nie mieli wiedzy na ten temat. Pracownicy pozwanego Banku nie znali treści umowy ubezpieczenia, którą zawierał Bank z towarzystwem ubezpieczeń, a zatem skoro sami nie znali warunków takiej umowy, to logicznym jest, iż tym bardziej nie mogli takiej informacji przekazać klientom.

Jako mało przydatne należało ocenić zeznania świadka A. P., gdyż świadek ten w ogóle nie uczestniczył w procesie udzielania kredytu powodom, a zeznania w przeważającej części odnosiły się do ogólnych zasad udzielania kredytów przez pozwanego i obowiązujących w banku procedur. Okoliczności te nie dotyczyły zatem wprost okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, stąd w tym zakresie zostały przez Sąd pominięte przy ustalaniu stanu faktycznego.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo wywiedzione przez A. B. oraz M. B. zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Sąd uznał za chybiony podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powodów. Zgodnie z przepisem art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, zaś przepis §2 w/w przepisu stanowi, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 9 lipca 2018 roku do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. Z powyższego wynika, iż w niniejszej sprawie będzie miał zastosowanie art. 118 k.c. sprzed nowelizacji. Zgodnie z jego treścią jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi dziesięć lat. Już sama treść tego przepisu wskazuje jednoznacznie, że roszczenia majątkowe, dla których prawo nie przewiduje innych terminów przedawnienia, przedawniają się z upływem dziesięciu lat. W konsekwencji, jeżeli przepisy tytułu V księgi trzeciej kodeksu cywilnego (art. 405-414) regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia nie zawierają postanowień przewidujących inne terminy przedawnienia, to do roszczeń z tego tytułu mają zastosowanie ogólne terminy przedawnienia.

W myśl art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, czyli gdy minął termin jego płatności. Stosownie do treści art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Zatem każde zwrócenie się do właściwego organu skutkuje przerwą biegu przedawnienia. Organami powołanymi do rozpatrywania spraw cywilnych oraz egzekwowania wydanych rozstrzygnięć są sądy i komornicy.

Nie ma wątpliwości, że żądanie pozwu w niniejszej sprawie nie stanowi roszczenia stricte wynikającego z umowy o kredyt, czy też roszczenia o zapłatę świadczenia okresowego, ma ono bowiem swoje źródło w bezpodstawnym wzbogaceniu się strony pozwanej względem zubożonego w tym stanie rzeczy powodów na skutek nienależnie od nich potrąconych składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, które w konsekwencji dalszych rozważań Sądu należało uznać za świadczenie nienależne. Roszczenie powodów o zwrot nienależnego świadczenia nie jest roszczeniem o świadczenie powtarzające się albowiem do natury tego roszczenia nie należy spełnianie go okresowo, w systematycznych odstępach czasowych, w określonej wysokości, której sumę wyznacza upływ czasu i ilość okresów świadczeń. Podstawą roszczenia powodów nie jest w żadnym razie umowa, przewidująca ze strony powodów obowiązek spełnienia wynikającego z niej świadczenia, rozumianego jako określone zachowanie, do którego zobowiązany jest dłużnik a którego może żądać wierzyciel lecz bezpodstawne wzbogacenie. Świadczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia powstaje w chwili jego dokonania na podstawie uznanej za niewiążącą a wyłącznym wyznacznikiem jego wysokości jest wartość przysporzenia.

W ocenie Sądu, rację mają powodowie podnosząc, iż pozew w niniejszej sprawie nie dotyczy stricte roszczenia o charakterze okresowym, zaś roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia), które ulegają przedawnieniu z upływem 10 lat. W związku z tym termin przedawnienia roszczenia nie może być terminem trzyletnim. To roszczenie jest roszczeniem o świadczenie nieokresowe, termin jego wymagalności wynosi zatem lat 10 a początek biegu terminu przedawnienia wyznacza art. 120 § 1 k.c. Podobne stanowisko odnośnie terminu przedawnienia tego typu roszczeń zajął Sąd Okręgowy w Warszawie w wyrokach wydanych w sprawach o sygn. akt V Ca 1022/16 i o sygn. akt V Ca 978/16.

W związku z powyższym, z uwagi na fakt, iż pozew został złożony 20 lutego 2017 r. roszczenie powodów nie uległo przedawnieniu.

Spór między stronami dotyczył przede wszystkim kwestii oceny postanowień zawartej przez strony umowy o kredyt hipoteczny o nr KH/ (...), jako wzorca umownego stosowanego przez pozwany Bank, na podstawie których pobrał on z rachunku powodów dochodzone pozwem kwoty, przez pryzmat przepisów zakazujących stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców tj. art. 385¹ § 1 k.c. - art. 385³ k.c. Między stronami było bezsporne, że ww. umowa kredytowa została zawarta przez powodów, jako konsumentów z pozwanym, jako przedsiębiorcą, z wykorzystaniem umownego wzorca autorstwa pozwanego Banku.

Powodowie domagali się zwrotu od pozwanego Banku kwot uiszczonych na rzecz Banku, w wykonaniu zobowiązania, wynikającego z § 9 ust. 7-9 umowy kredytu tj.: kwoty 30.150,00 zł. Powodowie kwestionowali postanowienia § 9 łączącej strony umowy kredytowej, które obliguje kredytobiorców do ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Wywodzili, że sporne postanowienia umowne stanowią klauzule abuzywne w rozumieniu przepisu art. 385¹ k.c. i nie wiążą ich, jako konsumentów.

Zgodnie z treścią przepisu art. 385¹ § 1 k.c. za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Za nieuzgodnione indywidualnie uważa się takie postanowienia umowy, na treść których konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.).

W ocenie Sądu, pozwany Bank nie był uprawniony do pobrania od powodów dalszych (poza pierwszą) sum, potrąconych w oparciu o niedozwoloną klauzulę umowną, tj. § 9 pkt 9 umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...). Sąd doszedł bowiem do przekonania, że postanowienie tego wzorca umownego, w oparciu o który pozwany Bank pobrał od powodów opłatę za dalsze, 36-cio miesięczne okresy ochrony ubezpieczeniowej, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta (powodów) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta (powodów). Zarazem postanowienia § 9 umowy kredytowej nie określają głównych świadczeń stron i nie wykazano, aby były indywidualnie uzgadniane z powodami.

Jednocześnie – jak wskazano wyżej - zdaniem Sądu, pozwany Bank był uprawniony do zatrzymania pobranej od powodów w dniu 31 stycznia 2008 roku kwoty 5.906,00 zł, stanowiącej pierwszą z opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie dopatrując się w § 9 pkt 8 umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 3 stycznia 2008 roku wszystkich koniecznych cech abuzywności, o czym będzie szerzej mowa w dalszej części uzasadnienia.

W przedmiotowej sprawie pozwany Bank w umowie kredytowej łączącej go z powodami zamieścił klauzulę, nakładającą na kredytobiorców (powodów) obowiązek ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia w postaci opłacania kosztów umowy ubezpieczenia niskiego wkładu kredytów mieszkaniowych w określonym (konkretnym) towarzystwie ubezpieczeń, w określonym z góry okresie ubezpieczeniowym i w pewnych zakreślonych ramach odnoszących się do wysokości składki ubezpieczenia. W ocenie Sądu, rzeczą wtórną jest możliwość przewidziana w § 9 ust. 10 umowy kredytowej, dokonania przez pozwany Bank zwrotu proporcjonalnej części składki za pełne miesiące kalendarzowe pozostające do końca okresu ubezpieczenia, za który składka została uiszczona. Należy podkreślić, że stroną przedmiotowej umowy ubezpieczenia jest jedynie pozwany Bank i zakład ubezpieczeń. Rola powodów ograniczała się natomiast jedynie do ponoszenia kosztów objęcia ochroną ubezpieczeniową, którą objęty jest jedynie pozwany Bank, będący jednocześnie w istocie głównym jej beneficjentem.

W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie sporne postanowienia odnoszące się do kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, wbrew twierdzeniom pozwanego Banku, nie określały głównych świadczeń stron, w związku z czym mogą być one uznane za klauzule niedozwolone, tj. podlegają ocenie czy kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Za świadczenia główne stron należy bowiem uznać elementy konstrukcyjne umowy, bez których w ogóle nie doszłoby do jej zawarcia. Tymczasem nie ulega wątpliwości, iż do głównych świadczeń stron w stosunkach obligacyjnych wynikających z umowy kredytowej należą: świadczenie pieniężne kredytodawcy – suma kredytu oraz świadczenie kredytobiorcy – ratałna spłata kwoty kredytu podwyższonej o określone umownie odsetki i prowizję.

W myśl art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r., nr 72, poz. 665 j. t. ze zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ponadto zgodnie z ust. 2 cytowanego artykułu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Klauzula umowna wskazana w pozwie nie może zatem zostać uznana za dotyczącą sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron tego rodzaju umowy. Należy zaakcentować, że świadczeniami tymi są po stronie pozwanego Banku (przedsiębiorcy w rozumieniu art. 43¹ k.c.) – udzielenie kredytu, zaś po stronie powodów (konsumentów w rozumieniu art. 22¹ k.c.) – dokonanie spłaty zaciągniętego kredytu i odsetek oraz opłacenie prowizji od udzielonego kredytu. Kwestionowane przez powodów postanowienia mają charakter wyłącznie poboczny w stosunku do głównego obowiązku kredytobiorców w postaci zwrotu kwoty kredytu oraz zapłaty odsetek i prowizji na rzecz pozwanego Banku i stanowi w istocie odrębną umowę w ramach stosunku kredytowego, choć funkcjonalnie z nim powiązane. Podkreślenia wymaga fakt, że przedmiotowe ubezpieczeniowej sumy kredytu jest bardzo jasno wyłączone, zarówno merytorycznie jak i redakcyjnie, z postanowień regulujących wynagrodzenie pozwanego Banku z tytułu udzielonego powodom kredytu. Opłata nie jest elementem wynagrodzenia pozwanego Banku ze stosunku umowy kredytu. W doktrynie zgodnie przyjmuje się, że należy ograniczyć zakres negatywnej przesłanki kontroli umów do klauzul, które wyłącznie określają świadczenie główne. Natomiast świadczenia, które niejako w sposób bardzo pośredni jedynie „związane” są ze świadczeniem głównym, nie można zakwalifikować, jako postanowienia określającego główne świadczenie.

Skoro postanowienia dotyczące opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie określały głównych świadczeń stron umowy o kredyt hipoteczny, podlegały one dalszej ocenie, czy kształtują prawa i obowiązki konsumenta (powodów) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy (art. 385¹ § 1 k.c.). Jedynie wówczas, gdy wskazane przesłanki zmaterializują się w realiach niniejszej sprawy, można stwierdzić, że kwestionowane postanowienie nie jest dla powodów, jako konsumentów – wiążące.

Sąd doszedł do przekonania, iż postanowienia umowy o kredyt hipoteczny zawartej z powodami, w zakresie opłacania przez kredytobiorców opłaty ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie stanowiły przedmiotu indywidualnego uzgodnienia stron. Nie wykazano w żaden sposób, że akurat to postanowienie tej konkretnej umowy, a mianowicie § 9, podlegało w rzeczywistości negocjacom. Nie potwierdziły tego w ogóle zeznania zgłoszonych przez stronę pozwaną świadków – innych zaś wniosków dowodowych na tę okoliczność pozwany Bank nie zgłosił. Brak jest jakichkolwiek podstaw by twierdzić, że powodowie negocjowali treść umowy kredytowej w zakresie zapisów dotyczących refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego do chwili jej zawarcia jak wynika z treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku III CZP 29/17. W realiach niniejszej sprawy, ubezpieczenie brakującego wkładu własnego przy tym konkretnym kredycie hipotecznym było niejako obligatoryjną czynnością, której odmowa przez konsumentów skutkowałaby odmową przyznania im tegoż kredytu w wybranej przezeń opcji kredytowania kosztów nieruchomości, którą w planach mieli nabyć powodowie.

Z analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wywieść można wniosek, że procedura zawierania umowy o kredyt hipoteczny przy zawieraniu umowy z powodami nie odbiegała od procedury zawierania tego typu umów z innymi klientami pozwanego Banku – o czym świadczy przede wszystkim całokształt twierdzeń pozwanego przedstawionych w odpowiedzi na pozew. Podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego przez przyszłych kredytobiorców. Wniosek ten sporządzony był na formularzu udostępnianym przez pozwany Bank. W wypadku powodów nie ulega wątpliwości, że negocjacje ani indywidualne uzgodnienia w zakresie kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie miały miejsca. Przekaz taki płynnie wprost z zeznań powódki przesłuchanej w charakterze strony. W tym miejscu warto podkreślić, że – jak wynika z wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015 r. (VI ACa 995/14) „postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia”. Warto także zaakcentować, że oceny przesłanek wynikających z w/w przepisu (a zatem także oceny czy doszło do indywidualnego uzgodnienia) dokonuje się na datę zawarcia umowy, a zatem bez znaczenia są wszelkie późniejsze porozumienia, dodatkowe wyjaśnienia czy uzgodnienia pomiędzy stronami umowy.

Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany Bank nie wywiązał się ze spoczywającej na nim powinności. Powodowie de facto nie mieli rzeczywistego wpływu na treść spornego postanowienia umownego. Chodzi o rzeczywiste negocjacje, a nie postulowaną przez pozwany Bank teoretyczną możliwość negocjacji. W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą tylko takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta (A. Rzetecka – Gil, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 385¹ k.c., Zobowiązania – część ogólna, LEX).

Pozwany Bank nie wykazał przy tym okoliczności, że pracownicy mający bezpośredni kontakt z konsumentem (powodami) znali treść umowy ubezpieczenia z towarzystwem ubezpieczeń, a także posiadali wiedzę na temat jej postanowień. Pozwany Bank nie przedstawił żadnych miarodajnych dowodów na okoliczność wykazania w jakich konkretnych umowach kredytowych negocjacja wysokości składki była przez klientów prowadzona i pozytywnie zaaprobowana przez ten Bank. Wręcz przeciwnie, z zeznań świadków bezsprzecznie wynika, iż nie mieli oni wglądu do umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy Bankiem, a towarzystwami ubezpieczeń oraz, że nie znali ich treści. Skoro zatem pracownicy pozwanego Banku nie znali treści umowy ubezpieczenia, tym samym nie mogli przekazać takiej wiedzy kredytobiorcom.

Biorąc powyższe pod uwagę, nie ulega wątpliwości, że w sprawie spełniona została powyższa przesłanka wymieniona w art. 385¹ § 1 k.c., a mianowicie przedmiotowa klauzula nie była indywidualnie uzgadniana z konsumentem (powodami).

Z uwagi na powyższe, Sąd zobligowany był zbadać pozostałe przesłanki, tzn. czy kwestionowane przez powodów postanowienie umowne kształtuje ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

W niniejszej sprawie, dokonując incydentalnej kontroli, Sąd wziął także pod uwagę, że bardzo podobne postanowienie, jak to zawarte w § 9 pkt 9 umowy kredytowej o nr (...), zostało już wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod pozycją 6068 wskutek sprawy toczącej się przed (...) z udziałem innego banku. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku (sygn. III CZP 17/15) wpis postanowienia do rejestru klauzul niedozwolonych ma skutek tylko dla tego przedsiębiorcy, który to postanowienie stosował (a nie innych przedsiębiorców), jednak nie może oznaczać to, że wyroki dotyczące bardzo podobnych zapisów nie powinny mieć w ogóle żadnego znaczenia w sprawach z udziałem innych podmiotów. Przeciwnie – uznać należy, że konsumenci powinni znajdować się pod taką samą ochroną, niezależnie który bank wybrali.

Należy wskazać, iż w uzasadnieniu wyroku z dnia 06 sierpnia 2009 r., sygn. XVII AmC 624/09, Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wskazał m.in., że zakwestionowany w nim (uznany za abuzywny) zapis umowy narażał konsumenta na koszty, które w żaden sposób nie wynikają z wykonania umowy, a powodowane są wyłącznie brakiem staranności i lojalności w wykonywaniu zobowiązania przez bank, co skutkuje uznaniem przedmiotowego postanowienia wzorca umowy za sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszające interes ekonomiczny konsumenta. Nie zachodzi bowiem ekwiwalentność i proporcjonalność pomiędzy ponoszonym przez kredytobiorcę kosztem a celem, dla którego konsument taki koszt ponosi. W toku procesu, powodowie wskazywali na brak ekwiwalentności świadczeń, pomiędzy nimi, jako konsumentami, a pozwanym Bankiem, jako profesjonalistą. Sąd przyłącza się do stanowiska Sądu Apelacyjnego w Warszawie, zajętego w wyroku z dnia 20 listopada 2013 r. w sprawie o sygn. VI ACa 1521/12. W wyroku tym Sąd ten stwierdził, że „nie podziela tej części argumentacji Sądu I instancji, która upatruje abuzywności ocenianej klauzuli w nakładaniu na konsumenta obowiązku pokrycia kosztów ubezpieczenia kredytu w tym, że jedyną korzyść z zawarcia tego rodzaju umowy kredytowej odnosi bank, a nie jego klient, który nie jest stroną umowy ubezpieczeniowej. Skarżący ma rację podnosząc, że chodzi tu o szczególną sytuację gdzie umożliwia się kredytobiorcy nabycie nieruchomości dzięki sfinansowaniu jej zakupu kredytem mimo, że taka osoba nie jest w stanie wnieść wymaganego wkładu własnego, co zwiększa ryzyko związane ze spłatą kredytu. [...] gdyby nie ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytobiorca nie mógłby w ogóle otrzymać kredytu hipotecznego i zrealizować swoich planów. Z tych też względów nie sposób zgodzić się z poglądem Sądu Okręgowego, że kredytobiorca ponosi, z jednej strony koszty ubezpieczenia finansowego (poprzez obowiązek ich zwrot bankowi), a z drugiej zaś strony nie odnosi żadnych korzyści z takiej umowy, w przeciwieństwie do banku. Nie ma też większego znaczenia okoliczność, że konsument nie jest tu stroną umowy ubezpieczenia ani też uposażonym z tytułu takiej umowy”. W ocenie Sądu kwestionowane postanowienie umowne, nie może zostać uznane za na pewno naruszające zasadę ekwiwalentności. W dalszej zaś konsekwencji, należy stwierdzić, że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego nie jest konstrukcją z góry niesłuszną, jak też nie jest automatycznie klauzulą abuzywną.

Mianowicie w ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę sformułowanie § 9 pkt 9 łączącej strony umowy należy uznać i tak za kształtujący prawa i obowiązki powodów, jako konsumentów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszający ich interesy. Postanowienie tam zawarte należy odczytywać łącznie z rozdziałem Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej, a ściślej rzecz ujmując § 7 tegoż Regulaminu.

W tym bowiem przypadku, zdaniem Sądu doszło po stronie pozwanego Banku do znacznego naruszenia przez Bank obowiązków informacyjnych względem powodów – do tego stopnia, że zaniechanie to stanowiło naruszenie dobrych obyczajów, a podjęcie decyzji o związaniu umową w wariancie proponowanym przez Bank, w szczególności określonym w § 9 pkt 9 umowy, zawierającym postanowienie o konieczności zwrotu przez konsumentów kosztów ubezpieczenia za kolejny, 36-cio miesięczny okres udzielonej Bankowi przez ubezpieczyciela ochrony ubezpieczeniowej, prowadziło do rażącego naruszenia interesu powodów.

Rozważając ten wątek wypada zacząć od stwierdzenia, że założeniem systemu ochrony konsumentów jest pogląd o ich niedostatecznej wiedzy względem produktów oferowanych im przez przedsiębiorców. Zdaniem Sądu, informacja skierowana do konsumenta powinna być zatem pełna, czytelna, jasna, zmierzająca do przekazania całej wiedzy o wszystkich kosztach związanych z danym produktem, tak aby konsument miał ich pełną świadomość w momencie przystępowania do podpisywania umowy. Tymczasem w przedmiotowej sprawie – jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zeznań powodów, ale także świadków przesłuchanych na wniosek pozwanego, do świadomości konsumentów (powodów) w ogóle nie miała szansy dotrzeć informacja o pełnych, przyszłych, rzeczywistych kosztach z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, które – jak się obecnie okazało – sięgały kwot rzędu ponad 11 tysięcy złotych w kolejnych latach. Nie są to bynajmniej kwoty symboliczne, o których można by było nie wspominać w momencie zawierania umowy, kierując się postulowaną w doktrynie wobec konsumenta lojalnością i prawem do rzetelnej, przejrzystej informacji. Nie jest to bowiem dla przeciętnego konsumenta obojętne czy co 36 miesięcy zapłaci dodatkowe 11 czy 17 tysięcy złotych, na co się nie nastawiał i nie był o tym przez Bank lojalnie – w sposób klarowny - uprzedzony. W umowie była jedynie wzmianka o kwocie 5.906,00 zł, zaś w pozostałym zakresie

par. 9 ust. 9 umowy był niedoprecyzowany. Pracownicy pozwanego Banku nie byli w stanie podać dokładnie klientom, ile będzie wynosiła wysokość kolejnej składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Wracając do kolejnych przesłanek sprecyzowanych w art. 385¹ k.c. wskazać należy, iż określając wzorzec przeciętnego konsumenta podnosi się, że art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. W istocie zatem wymóg należytej samoinformacji konsumenta należy odnieść do stopnia skomplikowania stosunku, który zamierza nawiązać, upowszechnienia wiedzy na temat rozwiązań typowo funkcjonujących w danych stosunkach prawnych. Zwolnienie przedsiębiorcy od odpowiedzialności za zaniechanie udzielenia należytej informacji konsumentowi dotyczy z reguły rozwiązań, o których wiedza jest na tyle upowszechniona, że można oczekiwać od konsumenta, aby przystępując do procesu zawarcia umowy zapoznał się z nią samodzielnie. Istotny w tym względzie jest stan wiedzy konsumenta w chwili zawierania umowy (art. 385² k.c.).

W nawiązaniu do powyższego, zwrócić uwagę należy, że kwestionowane postanowienie umowy kredytowej (tj. § 9 pkt 9), pomimo tego, że zawierało w swej treści tak istotne postanowienie, jakim było powstanie dodatkowego stosunku prawnego, którego ciężar w postaci obowiązku uiszczenia składki, spoczywał zasadniczo wyłącznie po stronie powodów, to umowa pomiędzy pozwanym Bankiem a ubezpieczycielem nie została przedstawiona powodom. Ze wskazanych przez pozwanego dokumentów nie wynikało przy tym, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki były objęte tą ochroną, ani też jakie były ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Niezaprzeczalnym jest, że przytoczony rozdział, zatytułowany koszty kredytu, zawiera głównie wzory, na podstawie których klient sam według pozwanego Banku może sobie obliczyć koszty związane z kolejnymi okresami ubezpieczenia. W ocenie Sąd dokonanie wyliczeń staje się niemożliwe. W regulaminie stwierdzono, że podstawą dla wyliczenia opłaty dotyczącej refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego dla kredytów w walucie obcej jest kwota udzielonego kredytu wyrażona w PLN wyliczona według wartości kursów waluty obcej według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w pozwanym Banku w ostatnim dniu roboczym miesiąca ochrony ubezpieczeniowej – przypadki przedłużenia ochrony na okres kolejnych, 36-ciu miesięcy. Głównym problemem jest jednak to, że klient, nie wie, kiedy została zawarta umowa ubezpieczenia pomiędzy bankiem a ubezpieczycielem, w rezultacie nie wie jakie koszty ubezpieczenia będzie zobowiązany ponieść za kolejny trzy letni okres.

Zapis § 9 pkt 9 umowy kredytowej nawet w połączeniu z rozdziałem 4 § 7 regulaminu nie pozwala klientowi na samodzielne wyliczenie wysokości kolejnej składki ubezpieczenia. To z kolei sprawia, że interes konsumenta jest realnie naruszony. Nie do zaakceptowania jest bowiem sytuacja, w której na klienta jest narzucone pewne zobowiązanie, a jego realny – finansowy wymiar niejako materializuje się dopiero w momencie pobrania składki z konta konsumenta. Składki wielokrotnie większej niż ta klarownie określona w § 9 pkt 8 umowy kredytowej, która miała szansę dotrzeć się do świadomości konsumenta podpisującego umowę. W par. 9 ust. 9 brak było zapisu wskazującego, na jaki okres umowa ubezpieczenia niskiego wkładu zostanie, po upływie 36-ciu miesięcy, automatycznie przedłużona. Bez tych danych, zawarte w regulaminie wzory stawały się tak naprawdę bezużyteczne. Konsument nie był w stanie obliczyć wysokości składek, niezależnie od tego, jakie ma wykształcenie i czym zajmuje się zawodowo. Kredytobiorca nie był w stanie kontrolować prawidłowości podejmowanych przez pozwanego Bank czynności związanych z zawieraniem umowy ubezpieczenia z podmiotem trzecim na dalsze okresy, pomimo tego, że to właśnie kredytobiorca ponosił koszty z tego tytułu. Co więcej, konsument w ogóle nie był informowany o tak istotnych okolicznościach jak zmiana ubezpieczyciela na podmiot zupełnie inny, niż ten skonkretyzowany w umowie. Przed zamianą ubezpieczyciela, nie było żadnych aneksów do umowy w tym przedmiocie, konsumentowi znowu jednostronnie narzucono ubezpieczyciela, nawet go o tej zmianie nie informując. Budząca wątpliwości Sądu jest zastosowana przez pozwanego Bank praktyka, w wyniku której potrącenia z rachunku powodów należności na refinansowanie kosztów składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, zostały zaliczone na konto umowy

łączącej pozwany bank z (...) S.A. z siedzibą we W., a więc zupełnie innym ubezpieczycielem, niż wymieniony w umowie kredytowej ((...) S.A.).

Trzeba podkreślić przy tym, że konsument nie może być w trakcie realizowania umowy zaskakiwany w szczególności nakładaniem na niego obowiązku zwrotu pewnych znacznych kwot, których wyliczenie nasuwa wątpliwości. Brak precyzji i dokładności formułowania postanowień umowy jest bowiem przesłanką sprzeczności z dobrymi obyczajami i stanowi na gruncie niniejszej sprawy o rażącym naruszeniu praw konsumenta.

Reasumując całokształt powyższych rozważań sąd uznał za zasadne powództwo w zakresie kolejnych składek. Podstawę tej decyzji stanowiła konkluzja, do której doszedł sąd, że żadna z w/w sum nie została określona w umowie łączącej strony i że treść § 9 pkt 9 umowy kredytowej zawierała postanowienie kształtujące prawa, a przede wszystkim obowiązki powodów, w sposób dalece niejednoznaczny, nieprecyzyjny, a w konsekwencji sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający ich interesy. W ocenie Sądu, postanowienie to, które dotyczy dalszych okresów ubezpieczenia i związanych z nimi składek, należało uznać za abuzywne.

Na uznanie danej klauzuli za niedozwolone postanowienie umowne nie mają wpływu inne okoliczności, na które powoływał się w swych pismach przygotowawczych pozwany Bank m.in.: motywy, którymi kierowali się powodowie powołujący się obecnie na abuzywność danej klauzuli, ich świadomość wyboru opcji kredytu z dodatkowym ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego, bądź atrakcyjne warunki kredytu indeksowanego w walucie franka szwajcarskiego, a nawet wnioskowanie o zmianę warunków umowy, czy wcześniejsze umowy kredytowe zawarte przez powodów z pozwanym, gdyż wedle art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Mając to wszystko na uwadze, uznać należało, że wskutek zamieszczenia częściowo niedozwolonego postanowienia umownego nastąpiła w rozpoznawanej sprawie bezskuteczność umowy w tym zakresie, polegająca na tym, że postanowienie owo nie wiąże konsumentów (powodów), natomiast w pozostałej części umowa kredytu hipotecznego nr KH/ (...) z dnia 3 stycznia 2008 roku pozostaje wiążąca dla każdej ze stron. Przepis art. 385¹ § 2 k.c. stanowi bowiem, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Bezskuteczność niedozwolonych klauzul następuje przy tym *ex lege* i *ex tunc*.

Sąd ostatecznie uznał zatem powództwo za zasadne w zakresie roszczenia powodów o zapłatę przez pozwany Bank na ich rzecz kwoty 24.244,00 zł (17187 zł – 5506 zł, 12563 zł), na którą to sumę składały się wszystkie – oprócz pierwszej skonkretyzowanej w umowie kredytu - opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, czyli poza kwotą w wysokości 5.906,00 zł, klarownie sprecyzowaną w § 9 ust. 8 umowy kredytowej, przedstawionej do wiadomości powodów jeszcze zanim umowa została podpisana. Druga oraz trzecia składka były bardzo wygórowane, nie poinformowano powodów o ich wysokości w treści umowy ani załączników, poza tym zostały pobrane nie na rzecz podmiotu określonego w umowie kredytowej. Roszczenie to podlegało uwzględnieniu na podstawie art. 410 § 2 k.c., bowiem odpowiedzialność pozwanego Banku w tym zakresie lokuje się w płaszczyźnie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.), o czym orzeczono w pkt 1. sentencji wyroku.

Jak już sygnalizowano wcześniej – powództwo podlegało natomiast oddaleniu co do kwoty 5.906,00 zł, pobranej przez pozwany Bank jako pierwsza składka z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, gdyż Sąd nie dopatrywał się w postanowieniu nakładającym ten obowiązek, tj. § 9 pkt 8 umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) zawartej w dniu 3 stycznia 2008 roku wszystkich niezbędnych cech abuzywności. Nie kształtuje ono bowiem praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając przy tym ich interes. Wskazać ponownie należy, że postanowienie stanowiące, iż kredytobiorcy są zobowiązani do zwrotu pozwanemu Bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości 5.906,00 zł za pierwszy, 36-cio miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej zostało sformułowane w sposób nie budzący wątpliwości i jasny. Klient, który zapoznaje się z postanowieniami umowy kredytu hipotecznego ma wprost wskazane za co, ile dokładnie i za jaki okres płaci. W tym miejscu trzeba odwołać się ponownie do pojęcia przeciętnego konsumenta, tj. rozważnego, dbającego z należytą starannością o swoje interesy. Osoby takie, a można z pewnością powiedzieć, że powodowie są rozważnymi konsumentami, czytając powyższy zapis ze zrozumieniem, niewątpliwie dowiadują się, jaką kwotę będą zobowiązani uiścić na rzecz Banku, za jaki okres i

z jakiego dokładnie tytułu. Postanowienie to nie wymaga dalszego tłumaczenia i jest dla obu stron w pełni jasne. Ponadto, po zapoznaniu się z umową można ustalić, że pozwany Bank miał zawrzeć umowę ubezpieczenia z (...) S.A. W ocenie Sądu nie ma więc wątpliwości jaka kwota kosztów będzie wiązała się z ubezpieczeniem niskiego wkładu, jaki okres będzie ubezpieczony, ani kto będzie ubezpieczycielem. Z całą pewnością sumy tej nie sposób uznać za dużą, jeśli się zważy, że dzięki temu powodowie nie szukając środków pieniężnych z innych źródeł lub innych nieruchomości na zabezpieczenie mogli otrzymać do dyspozycji na własne potrzeby sumę ponad 800 tysięcy złotych. Nie sposób było ostatecznie uznać, że pobranie tej pierwszej – stosunkowo niewygórowanej – składki, w dodatku dokładnie sprecyzowanej i ujawnionej w umowie, rażąco mogło naruszyć interes powodów, jako konsumentów.

Mając powyższe na względzie, powództwo co do kwoty 5.906,00 zł podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt 2. sentencji wyroku.

W ocenie Sądu, brak jest podstaw do uznania, że po stronie powodów zachodzi okoliczność wskazana w art. 411 pkt. 1 k.c., która wyłącza możliwość zwrotu świadczenia nienależnego. Zgodnie z treścią tego przepisu nie można żądać zwrotu świadczenia jeśli spełniający je wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba, że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu, albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Przepis art. 411 pkt 1 k.c. ma zastosowanie, gdy spełniający świadczenie wie, że świadczenie się w ogóle nie należy z jego strony, że może go nie wykonać bez jakichkolwiek konsekwencji, jednak spełnia je całkowicie dobrowolnie, z własnej inicjatywy czy za kogoś (tak wyrok SA w Lublinie z 7.11.2013 r., I ACa 477/13, L.). Tymczasem w realiach niniejszej sprawy nie doszło do dobrowolnego spełnienia świadczenia przez powodów, lecz zostało ono automatycznie i przymusowo pobrane przez pozwany Bank z rachunku bankowego powodów bez żadnego ich udziału.

W ocenie Sądu, nie można natomiast uznać, że na obecnym etapie bank nie jest już bezpodstawnie wzbogacony względem powodów. W ocenie Sądu stosowanie przepisu art. 409 k.c. w odniesieniu do wzbogacenia uzyskanego przez przedsiębiorcę musi być niezwykle ostrożne. Jeżeli w zamian za użytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2014 r., V CNP 13/13). W sprawie niewątpliwym jest, że częściowe zużycie kosztów, w zakresie dochodzonej kwoty nastąpiło na zapłatę długu banku wynikającego z zawartych z towarzystwami ubezpieczeniowymi umów ubezpieczenia. Taki sposób postąpienia z uzyskanymi od powodów środkami wyłącza przyjęcie, iż wzbogacenie zostało zużyte w sposób bezproduktywny, skoro bank spłacił własne zadłużenia zmniejszając tym samym swoje pasywa. W konsekwencji należało przyjąć, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż wygasł obowiązek pozwanego banku zwrotu powodom kwot w zakresie składek z tytułu zwrotu kosztów (...) a zatem po stronie pozwanego banku zaistniała sytuacja bezpodstawnego wzbogacenia kosztem powodów (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.).

Od zasądzonej należności głównej, Sąd na podstawie przepisów art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie, zgodnie z żądaniem pozwu od dnia wniesienia pozwu, tj. od 20 lutego 2017 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., według zasady stosunkowego rozdzielania kosztów. Powodowie wygrali niniejszy proces w 80,41 %, tym pozwany wygrał go w 19,59 %, wobec czego koszty należało rozliczyć stosownie do stopnia wygrania sprawy przez każdą ze stron. Powód poniósł łącznie koszty wynoszące 4.617,00 zł na które składają się: 1.000,00 zł tytułem opłaty od pozwu, 3.600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z § 2 ust 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Strona pozwana poniosła koszt ustanowienia pełnomocnika w osobie adwokata, którego wynagrodzenie 3.600,00 zł ustalono zgodnie z § 2 ust 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz koszt 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie koszty postępowania wyniosły 8.234,00 zł, z czego pozwany powinien ponieść 80,41 % czyli kwotę 3.003,96 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy wydatkami poniesionymi przez pozwanego, a tymi, które powinien on ponieść zgodnie z wynikiem procesu.

Z tych względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Zarządzenie: odnotować w systemie zmianę adresu pełnomocnika powodów (k. 727); odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron – bez pouczenia.